Numer świąteczny Głosu Wielkopolskiego w powiększonej objętości ukaże się w sobotę rano

Głos Wielkopolski

Cena 5 zł

CZYTELNIK

Rok VI ABC Poznań, sobota 8 kwietnia 1950 r. Nr 97 (1836)

Walcząc o pokój i socjalizm zbudujemy szczęście dla ludzkości

Przemówienie Maurice Thoreza na XII Kongresie Komunistycznej Partii Francji

GENEWA (PAP) Na 12 Kongresie Komunistycznej Partii Francji w Paryżu, sekretarz generalny partii Maurice Thorez wygłosił referat, w sprawie walki o niezawisłość narodową i o pokój.

OLBRZYMIE WYDATKI WOJSKOWE I SZANTAŻ ATOMOWY

Wydatki wojskowe Stanów Zjednoczonych w 1949 r. były dwudziestokrotnie większe, niż w 1939 r. Wynosiły one 71% całości budżetu, podczas, gdy na potrzeby oświaty narodowej wydano 1%, a na ochronę zdrowia — mniej, niż 1%. W ciągu pewnego czasu imperialiści amerykańscy liczyli na szantaż swej dyplomacji atomowej, aby zapewnić sobie panowanie nad światem. Musieli oni wreszcie przyznać, że Związek Radziecki posiada broń atomową. Cóż uczynił Truman? Rozkazał on sfabrykować bombę wodorową.

PLAN MARSHALLA

Polityka ekspansjonistyczna nabiera szczególnie drapieżnej formy za pośrednictwem planu Marshalla.

Jest to plan ekonomicznego i politycznego ujarzmienia Europy przez imperialistów amerykańskich. Plan Marshalla wywołuje nowe trudności i pogłębia kryzys, jak musiały to przyznać również koła rządzące krajów marshallowskich.

KONIECZNOŚĆ SOLIDARNEJ WALKI O POKÓJ

Podobnie, jak dawniej, agresorzy faszystowscy — mówi Thorez — imperialiści amerykańscy przygotowują wojnę we wszystkich kierunkach, ucieka- jąc się do wszelkich środków. Groźba jest bardzo poważna. Pokój zawisł niejako na włosku. Ale narody, **wielomilionowe rzesze prostych ludzi chcą i mogą zapobiec wojnie oraz uratować pokój pod warunkiem, jeśli się zjednoczą i będą działały wspólnie.**

CIĘŻKA SYTUACJA WE FRANCJI

Następnie Thorez omawia zgubne następstwa marshallizacji Francji. Odbudowa uległa zahamowaniu, produkcja nie rozwija się, wiele gałęzi narodowego życia gospodarczego znajduje się w stanie upadku. Niektóre jego gałęzie, jak np. przemysł lotniczy, zostały w zupełności zlikwidowane. Wzrasta nieustannie liczba bezrobotnych. W chwili obecnej mamy przeszło 500 tysięcy bezrobotnych i pół-bezrobotnych.

Wreszcie olbrzymi ciężar wydatków wojskowych przytłacza nasz naród i uniemożliwia jakąkolwiek bądź poprawę sytuacji finansowej.

RADZIECKA POLITYKA POKOJU

Związek Radziecki pozostaje niezachwianie wierny polityce pokoju, określonej przez Lenina już w pierwszym dniu Rewolucji Październikowej.

Propozycje ZSRR na ostatniej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ (w sprawie zredukowania zbrojeń o ⅓, zakazu broni atomowej i zawarcia paktu pokoju między 5 mocarstwami) zostały powitane przez narody jako cenny wkład do akcji obrońców pokoju.

WIELKIE SUKCESY OBOZU POKOJU

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej — mówił dalej Thorez — jest wielkim sukcesem obozu pokoju. Nigdy nie utożsamialiśmy narodu niemieckiego z katem — Hitlerem, nigdy nie kierowaliśmy się ciasnymi dążeniami do zemsty.

Porozumienie z narodem niemieckim, będącym panem swych losów, wyzwolonym od swych złych przywódców — oto jedyne słuszne rozstrzygnięcie palącego problemu stosunków między Francją a Niemcami.

Maurice Thorez przytoczył również inne fakty, świadczące o konsolidacji sił antyimperialistycznych i o sukcesach obozu demokracji i pokoju.

Nigdy jeszcze — mówi Thorez — nie było takiego frontu pokoju na całym świecie, nigdy jeszcze dzieje nie znały takiego zjednoczenia międzynarodowego w imię pokoju.

NIEWZRUSZONA PRZYJAŹŃ ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM

Jako proletariusze bronimy przyjaźni francusko-radzieckiej za to wszystko, co zawdzięcza międzynarodowy ruch robotniczy Październikowej Rewolucji socjalistycznej. Już przeszło 30 lat temu wierzyliśmy w rewolucję socjalistyczną, wierzyliśmy w Lenina i Stalina — i mieliśmy słuszność. **Rewolucja Październikowa uratowała Francję i cały świat od barbarzyństwa faszystowskiego.**

Jakże moglibyśmy teraz, po 30 latach wspólnych doświadczeń, gdy Związek Radziecki, którego potęga wciąż wzrasta, wskazuje wszystkim narodom drogę wiodącą do socjalizmu, szczęścia i pokoju — wyrażać mniej stanowczo i mniej gorąco nasze uczucia przywiązania i solidarności w

(Dalszy ciąg na str. 2)

Zażarte walki w Vietnamie

PEKIN (PAP). Rozgłośnia Republiki Vietnamskiej donosi, że w prowincji Tra-Vinh toczą się od 8 dni zażarte walki między oddziałami vietnamskiej armii ludowej, a francuskim korpusem ekspedycyjnym. Mimo ściągnięcia przez Francuzów znacznych posiłków w postaci artylerii, lotnictwa i oddziałów skoczków spadochronowych — vietnamska armia ludowa odnosi liczne sukcesy.

W trójkącie Tieucan-Ngau-Hou wojska demokratyczne zajęły kilka francuskich gniazd oporu. W Saigonie wzmogły się zamachy partyzantów vietnamskich.

Położnieją siły pokoju we wszystkich krajach świata

WARSZAWA (PAP). Profesor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Eugeniusz Eibisch, który jako delegat polskiego ruchu obrońców pokoju brał udział w kongresie paryskim oraz w naradach III sesji Stałego Komitetu w Sztokholmie, podzielił się z przedstawicielem PAP wrażeniami z sesji.

Od czasu kongresu wrocławskiego, który zgromadził intelektualistów ze wszystkich kontynentów — mówi prof. Eibisch — ruch w obronie pokoju wykazuje wybitne rozszerzenie swej bazy społecznej i wzbogacenie form swojej działalności.

Już kongres paryski zadokumentował, iż milionowe rzesze prostych ludzi różnych poglądów politycznych, wyznań, ras i narodowości, jednoczą się w szeregach obrońców pokoju. **Sesja sztokholmska mogła zanotować poważne wzmocnienie obozu pokoju,** do którego przyłączył się 475-milionowy, wyzwolony spod ucisku imperialistycznego naród chiński, przeobrażająca się w duchu demokratycznym ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz zdumiewająco szybko wzrastające siły pokoju we wszystkich krajach świata.

W sesji sztokholmskiej wzięli udział delegaci większości krajów świata, reprezentujący najpotężniejsze organizacje międzynarodowe. Wstępne przemówienie przewodniczącego Stałego Komitetu prof. Juliot-Curie świadczyło, że ruch w obronie pokoju wszedł w nową fazę, fazę czynnej walki o udaremnienie planów podżegaczy do nowej wojny.

Do czynnej walki z planami podżegaczy wojennych — mówi dalej prof. Eibisch — stanęli nie tylko robotnicy i chłopi, w których w pierwszym rzędzie uderzają wojny imperialistyczne. W ruch obrońców pokoju włączyli się i wciąż śmielej włączają się najświatlejsi ludzie całej kuli ziemskiej.

Nie wątpię — kończy prof. Eibisch, że uchwały sesji oraz apel, wzywający wszystkich ludzi dobrej woli do złożenia podpisu pod żądaniem bezwzględnego zakazu broni atomowej, jako narzędzia agresji i masowej zagłady ludzi — przyczyni się do jeszcze większego spotęgowania ruchu w obronie pokoju i do jego zwycięstwa.

84 tysiące dzieci wielkopolskich pojedzie na wczasy

Tematem obrad wczorajszej konferencji referentów opieki nad dzieckiem i hufcowych Związku Harcerstwa Polskiego — Okręgu Wlkp., którą zorganizowało Kuratorium OSP, była akcja wczasów letnich dla 84 tys. dzieci wielkopolskich, a w szczególności organizacja nowego harcerstwa na koloniach.

Z szeregu zagadnień omawianych na konferencji na czoło wysunęła się sprawa szkolenia kadr pedagogicznych, którą objętych jest ok. 8 tys. osób. Szkolenie przeprowadzają władze szkolne. Ponadto podczas narady omówiono budżety, akcję socjalną i odpłatność rodziców za udział dzieci w koloniach, zgodnie z instrukcją Ministerstwa Oświaty.

W ramach czynu 1-majowego przedstawiciele inspektoratów szkolnych w terenie zobowiązali się przeprowadzić akcję letnią sprawniej niż w roku ubiegłym. W konferencji, której przewodniczył naczelnik Wydziału VI KOSP — J. Rutkowiak, wzięli również udział przedstawiciele Wojewódzkiej Komisji Wczasów Letnich, ORZZ, Wydziału Zdrowia, Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego, Związku Samopomocy Chłopskiej, PGR oraz delegat Naczelnictwa ZHP z Warszawy — Matlach. (wm)

Ambasador R.P. w PEKINIE

WARSZAWA (PAP) Prezydent RP mianował ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym w Pekinie ob. Juliusza Burgina.

Zaszczytne wyróżnienie poznańskiego rzeźbiarza

Alfred Wiśniewski otrzymał I nagrodę na Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki

WARSZAWA (PAP). Dnia 3 kwietnia 1950 roku odbyło się w Ministerstwie Kultury i Sztuki zebranie komisji nagród w następującym składzie:

Włodzimierz Sokorski — wicemin. kultury i sztuki jako przewodniczący; Mieczysław Berman — art. grafik; Michał Bylina — art. malarz; Stefania Cieślikowska — przedstawiciel CRZZ; Michał Krajewski — przedstawiciel czynnika społecznego; Antoni Łyżwiański — art. malarz; Stanisław Piotrowski — przedstawiciel Zw. Samopomocy Chłopskiej; Zygmunt Radnicki — art. malarz; Juliusz Starzyński — historyk sztuki; Kazimierz Tomorowicz — art. malarz; Lesław Wojtyga — przedstawiciel KC PZPR; Marian Wnuk — art. rzeźbiarz.

Komisja ustaliła następujące nagrody: 3 pierwsze nagrody — po 750 000 zł dla każdej z dziedzin plastyki; 6 drugich nagród — po 500 000 zł; 9 trzecich nagród — po 300000 zł; 18 wyróżnień — po 150 0000 zł; 1 wyróżnienie specjalne — 100 000 zł; 1 wyróżnienie zbiorowe w wysokości 400 000 zł.

Po dyskusji ustalono następujący podział nagród:

I nagroda w dziale malarstwa — Wojciech Weiss (Kraków) — za obraz olejny „Manifest".

I nagroda w dziale rzeźby — Alfred Wiśniewski (Poznań) — za rzeźbę w gipsie pt. „Granica pokoju".

I nagroda w dziale grafiki — Wacław Waśkowski (Warszawa) — za cykl drzeworytów, ilustracje do „Dubrowskiego" A. Puszkina".

Art. rzeźbiarz Alfred Wiśniewski, który otrzymał pierwszą nagrodę w dziale rzeźby jest wykładowcą w Państw. Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu, w której prowadzi pracownię rzeźbiarską.

Echa apelu załogi gorzowskiego „Ursusa"

11 załóg fabrycznych z całego kraju przystąpiło do nowych form współzawodnictwa pod hasłem „Jeden dzień bez braków"

GORZÓW (tel. wł.) Jak już donosiliśmy, załoga Zakładów Mechanicznych „Ursus" nr 3 w Gorzowie podejmując apel rębacza Markiewki uchwaliła równocześnie nowe formy współzawodnictwa, rzucając hasło „Jeden dzień bez braków". Nowa forma współzawodnictwa ma za zadanie podnieść wartość produkcji i równocześnie przyczynić się do szybszego zrealizowania 6-letniego planu gospodarczego.

W ub. czwartek w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Metalowego przy Zakładach Mechanicznych „Ursus" nr 3 w Gorzowie odbyła się narada produkcyjna, na którą przybyli przodownicy pracy, inżynierowie i dyrektorzy 11 zakładów mechanicznych i odlewniczych z całego kraju. W naradzie tej wzięli również udział przedstawiciele PZPR, związków zawodowych, Wojska Polskiego i organizacji młodzieżowych.

Po przedyskutowaniu regulaminu współzawodnictwa międzyzakładowego dla wydziałów obróbki mechanicznej i odlewni żeliwa, zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której stwierdzają, że przystępują na wezwanie gorzowskich ursusowców do nowych form współzawodnictwa pracy pod hasłem „Jeden dzień bez braków", by w ten sposób wzmóc walkę o utrwalenie pokoju.

Podejmując się tego szlachetnego współzawodnictwa załogi fabryk przemysłu metalowego w kraju mają na uwadze w pierwszym rzędzie dobro człowieka pracy, lepsze jutro Polski Socjalistycznej i sprawę pokoju.

Uchwała podpisana została przez delegacje i będzie realizowana przez następujące zakłady:

Zakłady Mechaniczne „Ursus" nr. 1 w Ursusie k/Warszawy, Zakłady Mechaniczne „Ursus" nr 3 w Gorzowie, Dolnośląskie Zakłady Metalurgiczne w Nowej Soli, Zakłady im. Stalina w Poznaniu, Zakłady Odlewnicze w Drawskim Młynie, Zakłady Palenisk Mechanicznych w Mikołowie, Zakłady J. Strzelczyka w Łodzi, Zakłady Zieleniewskiego w Krakowie, Odlewnie Żeliwa w Grudziądzu oraz działy obróbki mechanicznej zakładów: Zakł. Mech. „Ursus" nr 1 i 3, Stowarzyszenie Mechaników Polskich w Pruszkowie, Fabrykę Zgrzeblarek w Zielonej Górze, Zakłady Starachowickie w Starachowicach i Zakłady im. Stalina w Poznaniu.

Brygada rębacza Filaka wykonuje ponad 460 proc. normy

Pomyślny przebieg wykonania zobowiązań produkcyjnych w górnictwie

WARSZAWA (PAP). Z całego kraju napływają liczne meldunki o pomyślnym wykonywaniu zobowiązań produkcyjnych, podejmowanych na apel górnika Markiewki oraz zobowiązań, podejmowanych na apel Cementowni „Grodziec" dla uczczenia święta mas pracujących.

Szczególne sukcesy uzyskują górnicy dolnośląscy. 12 brygad zespołowych kopalni „Bolesław Chrobry" wydobyło w marcu br. ponad plan 17.246 ton węgla. Najlepszy wynik w kopalni, a zarazem w całym Zjednoczeniu uzyskała brygada Stanisława Przybyły, wykonując 240 proc. normy. Brygada Zapory uzyskała 220 proc. normy, Kubiaka — 205 proc. normy, Klińskiego — 203 proc. normy i Kalenika — 200 proc. normy.

W okręgu katowickim melduje o wspaniałym sukcesie brygada rębacza, Jana Filaka z kopalni im. J. Wieczorka.

Brygada ta, w skład której wchodzą górnicy: Konrad i Henryk Stachomiowie, Pęczyński, Buła, Hajduk — zobowiązała się uzyskiwać w ciągu lutego, marca i kwietnia br. — 182 proc. normy. Już w lutym brygada wykonała 264,4 proc. normy, w marcu górnicy ci podwyższyli zobowiązanie do 450 proc., a uzyskali 460,3 procent normy.

O sukcesach meldują również robotnicy stoczni gdańskiej.

Pismo francuskich komunistów do Mao-Tse-Tungu

GENEWA (PAP). Delegaci na XII Kongres Francuskiej Partii Komunistycznej jednogłośnie uchwalili tekst następującego pisma do przewodniczącego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin — Mao-Tse-Tunga.

Historyczne zwycięstwo Chin Ludowych pod chlubnym kierownictwem Komunistycznej Partii Chin i pod Waszym osobistym przewodem jest zwycięstwem obozu demokratycznego i wszystkich zwolenników pokoju.

Zwycięstwo to budzi podziw naszego ludu i jest niewyczerpanym źródłem zachęty dla naszej partii, która walczy o niezawisłość narodową i pokój, przeciwko amerykańskim podżegaczom do wojny imperialistycznej i ich agentom francuskim.

W imieniu Biura Kongresowego pismo do Mao-Tse-Tunga podpisał sekretarz generalny FPK — **Maurice Thorez.**

Nowy rekord w szybkościowym skrawaniu stali

SZCZECIN (PAP). Czołowy przodownik pracy okręgowych warsztatów Technicznej Obsługi Rolnictwa w Koszalinie (woj. szczecińskie). wielokrotny zdobywca pierwszego miejsca we współzawodnictwie pracy — ob. **Daniel Horbacz** pobił dotychczasowy rekord w szybkościowym skrawaniu metali. Pracując na tokarce czeskiej marki „Kovo" uzyskał on dnia 4 kwietnia br. 1 120 metrów skrawanej stali na minutę i tym samym pobił dotychczasowy rekord Polski w skrawaniu stali.

Za swe osiągnięcia w pracy, ob. Daniel Horbacz został udekorowany odznaką **Złotego Gryfa Pomorskiego.**

Sejm RP zatwierdził ważne projekty ustaw

Po przemówieniach ministra Jędrychowskiego i Stawińskiego, wygłoszonych podczas 78 posiedzenia Sejmu, przedstawiciele poszczególnych komisji sejmowych referowali rządowe projekty ustaw.

Pos. Kwiatkowski (PZPR) złożył sprawozdanie Komisji Oświaty i Nauki o rządowym projekcie ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli szkół zawodowych i zakładów naukowych, podległych Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego.

Projekt wprowadza większą swobodę w mianowaniu dyrektorów, dając możliwość awansu młodszym kadrom nauczycielstwa. Nowe przepisy zapewniają zaliczenie czasu służby nauczycielskiej i zachowanie praw do emerytury tym nauczycielom, którzy przeszli do pracy w placówkach podległych Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego.

Wnosząc w imieniu Komisji Oświaty i Nauki o uchwalenie przedłożonego projektu ustawy — mówca stwierdza, że będzie ona niewątpliwie jednym z ważnych elementów w zespole środków mobilizujących wysiłek całego społeczeństwa na odcinku przygotowania kadr fachowców, tak potrzebnych dla realizacji planu 6-letniego. Ustawa w drugim, a następnie w trzecim czytaniu została przez Sejm przyjęta.

Poseł Duniak (PZPR) złożył sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu oraz Pracy i Opieki Społecznej o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Centralnego Instytutu Ochrony Pracy. Korzystając z cennych, wieloletnich doświadczeń Związku Radzieckiego, zachodzi konieczność wypełnienia u nas luki przez stworzenie ośrodka naukowo-badawczego, który będzie koordynował i prowadził prace naukowo-badawcze z dziedziny ochrony pracy.

Sejm ustawę jednomyślnie uchwalił.

W imieniu Komisji Rolnictwa i RR **poseł Gwiazdowicz (ZSL)** referował rządowy projekt ustawy o zakazie uboju zwierząt hodowlanych.

Niski stan pogłowia w pierwszych latach po wyzwoleniu spowodował wydanie dekretu o ochronie hodowli zwierząt gospodarskich. Przyrost naturalny zwierząt gospodarskich, jaki w międzyczasie nastąpił, pozwala na zastosowanie ostrzejszej selekcji tych zwierząt z punktu widzenia hodowlanego i w związku z tym uzasadnia wprowadzenie pewnego rozluźnienia w zakresie zakazu uboju. Ustawę przyjęto w głosowaniu jednomyślnie.

Sprawozdanie komisji: Bezpieczeństwa Publicznego oraz Prawniczej i Regulaminowej o dekrecie o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej złożył **poseł Gross (PZPR).** Mówca określił dekret jako ważny instrument w walce mas pracujących o umocnienie Państwa Ludowego, w walce o zbudowanie socjalizmu. Potrzebę wydania dekretu uwypuklił przebieg niedawnych procesów Robineau i Petrowicz, które całemu społeczeństwu polskiemu ujawniły metody szpiegów i agentów imperialistycznych. Nieustannemu rozwojowi Polski Ludowej — podkreślił mówca — zagrażają nie tylko sami agenci imperialistyczni, ale również i ci, którzy swą lekkomyślnością czy głupotą, brakiem poczucia odpowiedzialności i gadulstwem umożliwiają szpiegom ich wrogą robotę. Dekret ostrzem swym skierowany jest właśnie przeciwko tym osobom.

Dekret zatwierdzono bez dyskusji.

Poseł Potapczuk (PZPR) złożył sprawozdanie Komisji Prawniczej i Regulaminowej oraz Rolnictwa i RR o dekrecie Rządu o wymianie gruntów. Dekret ma znaczenie przede wszystkim dla wypadków wymiany gruntów, ułatwiającej grupom chłopów prowadzenie wspólnej gospodarki (spółdzielni produkcyjnej). Dekret ma również zastosowanie dla wypadków, w których chodzi o uporządkowanie zabudowy wsi.

W dyskusji nad sprawozdaniem Komisji zabrał głos **poseł Pietrzak (ZSL),** podkreślając z uznaniem, że Skarb Państwa przejmuje koszty związane z wymianą gruntów.

Sejm zatwierdził dekret jednomyślnie.

Na tym 78 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP zostało zakończone. O terminie następnego posiedzenia nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Robotnicy rolni całego kraju witają z zadowoleniem nowy układ zbiorowy

WARSZAWA (PAP). W związku z wprowadzeniem w życie nowego układu zbiorowego pracy dla robotników i pracowników rolnych, zarządy okręgowe Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych R. P. organizują okręgowe konferencje, na których przodownicy pracy, przewodniczący rolnych rad zakładowych i przedstawiciele administracji zespołów P. G. R. — omawiają szczegółowo zagadnienia, związane z wprowadzeniem w życie układu. Na wszystkich naradach robotnicy w licznych wypowiedziach podkreślają ogromne znaczenie i korzyści, jakie przynosi układ najszerszym masom pracowników, zatrudnionych w rolnictwie.

Na naradzie okręgowej w Warszawie stwierdzono, że zmiany w dotychczasowym systemie płac stwarzają lepsze możliwości rozwoju współzawodnictwa, a w związku z tym podniesienia wydajności pracy i uzyskania większych zarobków przez robotników.

Nowy układ zbiorowy, który jest dalszym krokiem na drodze do podniesienia dobrobytu szerokich rzesz robotników rolnych, daje gwarancję zwiększenia dochodowości Państwowych Gospodarstw Rolnych i szybszej realizacji planu 6-letniego.

Na naradzie w Szczecinie robotnicy stwierdzili, że nowy układ zbiorowy podnosi zarobki pracowników i ich stopę życiową oraz otacza opieką przodowników pracy, kobiety i młodocianych.

W wyniku narady uchwalono rezolucję, w której zebrani witają z radością nowy układ zbiorowy, będący wyrazem troski Rządu Polski Ludowej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej o dalszą poprawę bytu robotnika i pracownika rolnego. Jednocześnie zebrani zobowiązali się dla uczczenia zbliżającego się Święta Pracy wytężyć wszystkie siły dla przyspieszenia zakończenia akcji siewnej, podjąć długofalowe współzawodnictwo między zespołami, gospodarstwami i brygadami oraz objąć współzawodnictwem indywidualnym co najmniej 90 proc. pracowników zatrudnionych w P. G. R.

WYROK W PROCESIE zakonników-dywersantów i szpiegów w CZECHOSŁOWACJI

PRAGA (PAP). W dalszym ciągu toczącego się w Pradze procesu przeciw zakonnikom — szpiegom i dywersantom odczytano akta, dotyczące antypaństwowej działalności poszczególnych zakonów na terenie Czechosłowacji.

Przeor klasztoru Kapucynów w Fulneku ks. Sovadina wraz z przeorem klasztoru w Sokolowie — Frgalem — przemycał zdrajców i szpiegów przez granice, podobnie jak Dominikanie z klasztoru w Znojmie na Morawach.

Przesłuchawszy świadków — trybunał odczytał m. in. doniesienia czechosłowackiej agencji prasowej o antypaństwowej działalności pewnych duchownych katolickich w Polsce oraz urzędowy komunikat czechosłowackiego ministerstwa spraw wewnętrznych w kwestii podróży nuncjusza papieskiego Msgr Verolinigo do Słowacji.

Nuncjusz Verolini przy pomocy biskupów począł organizować na Słowacji sieć szpiegowską. Z kolei rzeczoznawca z dziedziny prawa międzynarodowego, profesor uniw. dr Hobza oświadcza, iż jest widoczne, że z wrogami Czechosłowacji, usiłującymi dokonać przewrotu, przygotowywanego przez akcję szpiegowską i terrorystyczną, — współpracuje Watykan.

Przedstawiciel Watykanu w Czechosłowacji naruszył zasady prawa międzynarodowego i nadużył swego stanowiska dyplomatycznego, mieszając się do wewnętrznych spraw republiki. Papież, dający pierwszeństwo celom politycznym przed kościelnymi, stoi obecnie wiernie u boku amerykańskich imperialistów.

Po przemówieniach prokuratorów i ostatnich słowach oskarżonych, z których kilku wyraziło żal z powodu popełnionych zbrodni, trybunał ogłosił wyrok skazujący:

Redomptorystę, absolwenta Instytutu Wschodniego w Rzymie, ks. Mastilaka, na dożywotnie ciężkie więzienie, 50 tysięcy koron grzywny i utratę praw obywatelskich na lat 10. Opata klasztoru OO. Premonstrantów, ks. Machalkę, na 25 lat ciężkiego więzienia, 50 tysięcy koron grzywny i utratę praw obywatelskich na lat 10.

Prowincjała zakonu OO. Jezuitów, Silhana, na 25 lat ciężkiego więzienia, 50 tysięcy koron grzywny i utratę praw obywatelskich na lat 10.

Opata klasztoru OO. Premonstrantów, ks. Fajowskiego, na 20 lat ciężkiego więzienia, 50 tysięcy koron grzywny i utratę praw obywatelskich na lat 10.

Dominikanina, ks. Braito, na 15 lat ciężkiego więzienia, 30 tysięcy koron grzywny i utratę praw obywatelskich na lat 10. Franciszkanina, ks. Urbana, na 14 lat ciężkiego więzienia, 30 tysięcy koron grzywny i utratę praw obywatelskich na lat 10.

Jezuitę, ks. Kajpra, na 12 lat ciężkiego więzienia, 20 tysięcy koron grzywny i utratę praw obywatelskich na lat 10. Redemptorystę, ks. Blesika, na 10 lat ciężkiego więzienia, 20 tysięcy koron grzywny i utratę praw obywatelskich na lat 10.

USTRÓJ SOCJALISTYCZNY zapewni na całym świecie POKÓJ i SZCZĘŚCIE

Dalszy ciąg przemówienia THOREZA

stosunku do naszych braci radzieckich!

JEDENAŚCIE PUNKTÓW PROGRAMU

Partia nasza — oświadczył Thorez — nawołuje do jedności działania w dążeniu do realizacji następującego programu:

1 Wyrzeczenie się planu Marshalla oraz wypowiedzenie paktu atlantyckiego i wszystkich uzupełniających go porozumień, potwierdzenie sojuszu francusko-radzieckiego, stanowiącego gwarancję pokoju i bezpieczeństwa Francji.

2 Bezwzględny zakaz broni atomowej. Każdy rząd, który pierwszy użyje bomby atomowej, będzie uważany za zbrodniarza wojennego, zawarcie paktu pokoju między Francją, ZSRR, USA, Anglią i Chińską Republiką Ludową.

3 Wykonanie układów poczdamskich w sprawie denazyfikacji i demilitaryzacji Niemiec, uznanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która przestrzega tych układów, wypowiedzenie układów zawartych z marionetkowym rządem Niemiec Zachodnich.

4 Natychmiastowe położenie kresu wojnie w Vietnamie i poparcie kolonialnych ludów w ich walce o wolność i niezawisłość.

5 Zwiększenie płacy roboczej i zastosowanie ruchomej skali.

6 Uzdrowienie francuskiej gospodarki rolnej.

7 Ponowne nawiązanie normalnych stosunków handlowych z krajami Środkowej i Wschodniej Europy.

8 Demokratyczna reforma systemu podatkowego, silne zredukowanie wydatków wojskowych, wyasygnowanie znacznej części kredytów wojskowych na odbudowę i budownictwo mieszkaniowe.

9 Utrwalenie zdobyczy demokratycznych.

10 Obrona legalności republikańskiej i swobód konstytucyjnych (prawo strajku, wolność słowa, wolność zgromadzeń, zrzeszeń i demonstracji), zniesienie nikczemnych ustaw, rozbrojenie i rozwiązanie paramilitarnych formacyj wojny domowej, zorganizowanych przez RPF (organizacja gaullistowska).

11 Zrewidowanie zarządzeń, które pociągnęły za sobą bezkarność wielu zdrajców.

Oto — dodał Thorez — program, który przedstawiamy do aprobaty masom ludowym.

KOŃCOWE SŁOWA THOREZA

Walcząc o pokój — powiedział na zakończenie Thorez — walczymy o socjalizm, o komunizm, walczymy o najpiękniejszą i najsłuszniejszą sprawę.

Społeczeństwo kapitalistyczne skazane jest na zagładę. Powinno ono ustąpić i ustąpi miejsca socjalizmowi i komunizmowi. Nowe stosunki produkcji, oparte na zbiorowej własności środków produkcji, pozwolą na bezgraniczny rozwój sił wytwórczych i wszystkich zdolności człowieka, który stał się panem przyrody. Wówczas zapanują na całym świecie szczęście i pokój. Wówczas dość będzie dla wszystkich „chleba i róż".

DO ROBOTY TOWARZYSZE! DO BOJU — Z WIARĄ W SIŁY KLASY ROBOTNICZEJ, SIŁY LUDU, Z WIARĄ W PRZYSZŁOŚĆ, KTÓRA, COKOLWIEK BY SIĘ STAĆ MIAŁO — NALEŻY DO KOMUNIZMU! WALCZMY Z NAJWYŻSZĄ ENERGIĄ I PRZEKONANIEM O POKÓJ, O NIEZAWISŁOŚĆ NARODOWĄ, O FRANCJĘ! NIECH ŻYJE FRANCUSKA PARTIA KOMUNISTYCZNA! NIECH ŻYJE WOLNA, DEMOKRATYCZNA I NIEZAWISŁA FRANCJA! NIECH ŻYJE KOMUNIZM! NIECH ŻYJE POKÓJ!

Teatry kaliski i gnieźnieński przystąpiły jako pierwsze w Polsce *do współzawodnictwa długofalowego*

Apel Markiewki o podejmowaniu współzawodnictwa długofalowego podchwyciły ostatnio zespoły teatrów — kaliskiego i gnieźnieńskiego, zobowiązując się jako pierwsze w Polsce do współzawodniczenia ze sobą.

Korzystając z obecności zespołu gnieźnieńskiego w Kaliszu, zorganizowano wspólne zebranie członków obu zespołów, na którym po przeanalizowaniu form współzawodnictwa zawarto pisemny układ, na podstawie którego obydwa zespoły zobowiązują się podnosić poziom artystyczny swych widowisk, podjąć współzawodnictwo zespołów technicznych na odcinku sprawności pracy i utrzymania dekoracji oraz kostiumów w należytym stanie. Umowa zobowiązuje obydwie strony do podniesienia dyscypliny i wydajności pracy, a przede wszystkim do jak najszerszego udostępnienia sztuki teatralnej światu prac. Obydwie strony zobowiązują się w zawartej umowie do wzmożenia pracy społeczno - wychowawczej widowni, poprzez jak najczęstsze uwzględnienie repertuaru problemowego, organizowanie prelekcji oraz przedstawień dyskusyjnych.

Umowa przewiduje, że przynajmniej raz w roku, dla ułatwienia oceny pracy obydwa zespoły wystawią tę samą sztukę. Celem usprawnienia i koordynacji pracy zostaną powołane zakładowe komisje współzawodnictwa. Arbitrem orzekającym i oceniającym wyniki obu zespołów będzie komisja, w skład której wejdą przedstawiciele ORZZ, KW PZPR, Wydz. Kult. i Sztuki, Urzędu Wojewódzkiego i innych. Przewodniczącym komisji będzie przedstawiciel Generalnej Dyrekcji z Warszawy.

Inicjatywie zorganizowania pierwszego tego rodzaju współzawodnictwa na polu artystycznym należy szczerze przyklasnąć i wyrazić nadzieję, że inne zespoły teatralne pójdą śladem kolegów kaliskich i gnieźnieńskich. (za)

Gospoda bezalkoholowa w Częstochowie

CZĘSTOCHOWA (PAP). Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Jedność" w Częstochowie otworzyła pierwszą w tym mieście gospodę bezalkoholową. Poza obiadami, gospoda ta wydawać będzie przez cały dzień dania barowe.

13 tysięcy kwater czeka na gości... Ostatnie przygotowania w Poznaniu do XXIII MTP

Polskie Wydawnictwo Gospodarcze „Polgos" — Państwowe Przedsiębiorstwo Wyodrębnione w Warszawie — przystąpiło do opracowania i wydania drukiem szczegółowego katalogu wystawców krajowych i zagranicznych na XXIII MTP.

Oficjalny katalog — informacyjno - gospodarczy przewodnik po tegorocznych Targach — będzie oddany do użytku zwiedzających w dniu otwarcia XXIII MTP, to jest 29 bm. Katalog będzie się składał z części oficjalnej i informacyjnej w 5 językach a mianowicie polskim, rosyjskim, francuskim, angielskim i niemieckim. Katalog obejmie grupy branżowe wystawców polskich i zagranicznych, wraz ze spisami eksponatów, central handlowych i eksportowo - importowych oraz bogatą część ogłoszeń firm krajowych i zagranicznych. Ponadto przewodnik po Targach zawierać będzie plan sytuacyjny. Katalogi nabywać będzie można w kasach biletowych i kioskach czasopism na terenach MTP

*

W dążeniu do zapewnienia zwiedzającym Targi maksimum wygód, przygotowano już obecnie w Poznaniu 13 tys kwater. Od 15 bm. do 25 maja br. miejscami w hotelach i pensjonatach oraz kwaterami zbiorowymi dysponować będzie Polskie Biuro Podróży „Orbis", a pokojami prywatnymi Biuro Kwaterunkowe w gmachu administracyjnym MTP przy ul. Marszałka Rokossowskiego 14. Urzędnicy Biura Kwaterunkowego będą pełnili dyżury dniem i nocą na dworcach kolejowych, lotnisku oraz przy wjeździe do miasta na szosie Warszawskiej.

Ceny pokoi w mieszkaniach prywatnych pozostają niezmienione w porównaniu z cenami zeszłorocznymi i wynoszą za pokój z jednym łóżkiem I klasy (woda bieżąca, łazienka, telefon) 400 zł za dobę, za pokój z dwoma łóżkami 600 zł. Pokój II klasy z jednym łóżkiem 300 złotych, z dwoma łóżkami 500 zł. Pokoje III klasy z jednym łóżkiem kosztuje 250 zł, a z dwoma 350 zł.

W hotelu „Gospoda Targowa" zarezerwowano wszystkie miejsca wyłącznie dla przodowników pracy, kierowanych przez Centralną Radę Zw. Zaw. oraz dla ekip technicznych. Kwaterami dla wycieczek szkolnych dysponuje Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Liczne szkoły i świetlice fabryczne zostaną zamienione na kwatery zbiorowe, oddzielne dla młodzieży i dla dorosłych.

W związku z możliwością przyjazdu do Poznania w jednym dniu dużej ilości wycieczek zbiorowych, wskazane jest wcześniejsze zamawianie kwater w „Orbisie" i w Biurze Kwaterunkowym MTP. (wm)

10 milionów złotych na caritasową akcję wielkanocną Archidiecezji Poznańskiej

Przeprowadzona na obszarze Archidiecezji Poznańskiej, obejmującej 19 powiatów — wielka akcja wielkanocna przyniosła jeśli chodzi o zbiórkę i dotacje prawie 10 mil. zł. Z tego 3 mil. zł zebrano w naturaliach, resztę w gotówce. Na Poznań przypadło 2 mil. zł. Szczególnie warto podkreślić dużą ofiarność społeczeństwa. Zbiórka wypadła bardzo pomyślnie, zwłaszcza na prowincji. Jeśli chodzi o powiaty, najlepiej spisały się: leszczyński i wolsztyński, z miast zaś: Swarzędz. W wymienionej sumie (10 mil. zł) 50% stanowią dotacje państwowe, samorządowe i zbiórkowe, 50% zaś fundusze własne. (Ss)

162 tys. dzieci *wyjedzie* na kolonie letnie ZHP

WARSZAWA (PAP). W lipcu i sierpniu br. ZHP zorganizuje 1360 punktów kolonijnych, z których skorzysta około 162 tys. dzieci w wieku od 8—15 lat. Na prowadzonych w roku bież. koloniach ⅔ dzieci mieszkać będzie w budynkach, a ⅓ starszych dzieci — w namiotach. Dzieci zapewnione mają racjonalne żywienie oraz opiekę lekarską.

Specjalnie opracowany program zajęć kolonijnych przewiduje zapoznanie młodych wczasowiczów z życiem wsi. Wycieczki, pogadanki, „ogniska" urozmaicą wakacje dzieciom, które jednocześnie będą miały możność uzupełnienia swych szkolnych wiadomości. W czasie kolonii organizowano będą również liczne imprezy sportowe.

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza w Jarocinie

pracuje wzorowo

Oddział Powiatowy TPŻ w Jarocinie skupia 11 kół dla dorosłych i 17 szkolnych kół młodzieżowych z ogólną liczbą 1950 członków.

Obrót gotówkowy oddziału za okres pięciolecia wynosił 2073 tys. zł, w tym za rok ostatni 1236 tys. zł. Już z powyższego wynika, że praca w poszczególnych kołach dobrze się rozwija.

Towarzystwo czerpie swoje dochody ze składek członkowskich, z urządzanych koncertów, zbiórek ulicznych, przedstawień teatralnych, z zabaw tanecznych i częściowo z subwencji władz nadrzędnych. Wszystkie imprezy pomyślane są w ten sposób, by poza stroną dochodową dać kulturalną rozrywkę żołnierzom Wojska Polskiego i szerokiej publiczności, a przy tej okazji jak najbardziej zbliżyć społeczeństwo do Wojska. Wszystkie dochody obracane są w całości na akcję kulturalną dla żołnierzy służby czynnej.

Plan pracy na rok 1950 przewiduje znaczne ożywienie działalności, tworzenie nowych kół i powiększenie ilości członków. TPŻ weszło ostatnio w kontakt z Towarzystwem Przyjaciół Sceny w Jarocinie, które wystawi we wszystkich miejscowościach, w których znajdują się koła oddziału, sztukę teatralną o treści patriotycznej.

We wszystkich kołach jak i oddziałach powołano nowe władze organizacyjne, których członkowie rekrutując się z robotników, chłopów, inteligencji pracującej, z partyjnych i bezpartyjnych, dają gwarancję dalszego pomyślnego rozwoju tej tak bardzo celowej organizacji.

Na prezesa oddziału powołano prof. Harłampowicza, sekretarzem został nadal ob. Antoni Durczak i skarbnikiem ob. Władysław Daszkiewicz. (bł)

Z notatnika podróżującego

Wiosna wszędzie, nie tylko w Poznaniu, ale w całej Wielkopolsce. W dnie przedświąteczne zaroiły się ulice miasteczek od młodzieży szkolnej, która z okazji wolnych chwil od nauki, rozkoszuje się ciepłem wiosennym. Przy sklepach bogato zaopatrzonych zatrzymują się kobieciny wiejskie, by w oknie wystawowym zorientować się, co kupić na święta.

*

Jeden ze szczęśliwszych środków transportowych — autobus na linii Poznań—Gostyń niewiele brakowało, a rozerwałby się w Śremie. To młodzież gimnazjalna szturmem go zdobywała, aby jak najszybciej dotrzeć do rodzinnych domów. Po wielkich dłoniach chłopców poznać, że są to synowie chłopscy. Jeden z nich, udający się do Drzonku niedaleko Dolska, postanowił mimo tłoku znaleźć miejsca siedzące dla 4 staruszek.

— Kto jeszcze jednej babci miejsca ustąpi? — wołał nie nadaremnie. Miejsca się znajdowały i wdzięczne staruszki mogły spocząć.

Jest to jeden z atutów przeciwko tym, którzy zawsze mówią: — Ach, jaka ta dzisiejsza młodzież!

*

Do Gostynia przez cały tydzień przedświąteczny wędrowały kobiety z wiosek po zakupy, wędrowały i pomarańcze z magazynów państwowych i spółdzielczych i różne towary z miast i okręgów fabrycznych. Chodniki stały się za wąskie, a sklepy spółdzielcze za małe. Złośliwi mieszkańcy zaś mówili, żeby tak przywędrowała do nich trochę lepsza elektryczność...

*

Krobia jest emerytem. Ongiś kasztelania, potem stolica biskupich włości i stolica powiatu i wreszcie — skromna gmina miejska, ale schludna, czysta i miła dla oka. Ba, ma nawet u siebie dwa dworce kolejowe, przystanek autobusowy i oświetlenie gazowe i elektryczne.

Gorzej jest jednak z dworcem kolejowym. Tam palą się bardzo kiepskie lampy naftowe, jakby na urągowisko, w roku 1950! Przypuszczać należy, że jest to umyślny anachronizm. Lecz czyż nie lepiej byłoby zdjąć lampy naftowe i zapalić tam świece? Jak kopcić, to kopcić!

*

W krotoszyńskim hotelu (Spółdzielcza Gospoda) obwieszczenia głoszą, że w pokojach ma panować cisza od godz. 22 do 7 rano. To obowiązuje wszystkich umiejących czytać. Dlatego głośnik radiowy, który należy jeszcze do analfabetów, może sobie przygrywać do godz. 24 i zaczynać pobudkę o godz. 5 z minutami. Nie byłoby jeszcze tak źle, gdyby o godz. 23,30 (przyjazd pociągów z Leszna) można było dostać coś do jedzenia, a nie kłaść się spać na głodno, co jest powodem złych nastrojów każdego przyjezdnego.

*

W Golinie pod Jarocinem już od kilku dni jest odświętnie. Na stacji kolejowej wygracowane już są klomby, czyściutko tam wszędzie i jakoś miło, a ludzie — wiosenni. Jakby naprawdę spotkali wiosnę i na jej przyjęcie przygotowali sady o wybielonych pniach i uporządkowali płoty.

Dziwić tu się nie należy, gdyż Golina słynęła i słynie z poczucia piękna i czystości. Nie tylko o tym mówią słynne hafty golińskie, ale i kolejarskie gospodarstwa i stacja kolejowa. (jp)

Działalność kulturalno-oświatowa zespołów świetlicowych ZZK

Referat Kulturalno-Oświatowy przy Zw. Zaw. Kolejarzy w Krotoszynie wykazuje bardzo ożywioną działalność. Referat ten, którego kierownikiem jest ob. Władysław Bartoszewski posiada zradiofonizowaną świetlicę i Kółko Wszechnicy Radiowej, które urządza wieczory samokształceniowe dla swych członków. Przy referacie kulturalno-oświatowym istnieją sekcja sceniczna, której kierownikiem jest ob. Władysław Rybakowski, zespół taneczny, którego kierownikiem jest ob. Telesfor Galantowicz i chór mieszany pod dyr. Bronisława Urbańskiego. Prócz tego posiada bibliotekę oraz punkty biblioteczne w Koźminie i Kobylinie. Oprócz wieczorów literackich wyświetla filmy kulturalno-oświatowe, które cieszą się dużym powodzeniem.

Sekcja Kulturalno-Oświatowa urządza wycieczki krajoznawcze, ostatnio zorganizowano takie wycieczki do Zakopanego, Poronina i Krakowa, w trakcie organizacji jest wycieczka do Poznania na operę „Halka" oraz zwiedzenie wystawy Mickiewicz — Puszkin. W najbliższym czasie urządza ZZK wieczór ku czci Marii Konopnickiej.

Zespoły świetlicowe w ramach współpracy miasta z wsią wyjeżdżają w teren powiatu z występami. Ostatnio odwiedziły Dobrzycę, Pogorzelę, Sulmierzyce. (fk)

Pod adresem plastyków leszczyńskich

Leszno uchodzi za miasto bogate w zieleń. Parki, ogrody i planty okalające miasto umożliwiają jego mieszkańcom odpoczynek „na łonie natury" i oddychanie pełną piersią świeżym powietrzem. Leszniane doceniając w pełni te walory swego miasta chętnie kierują kroki do parków i na planty.

Wkrótce do użytku publiczności zostanie oddany nowy park przy ul. Świętokrzyskiej. Ten nowy rezerwuar zieleni uzupełniany jest pospiesznie przez pracowników Wydziału Ogrodów Miejskich setkami różnorodnych krzewów oraz szybko rosnących topoli. Wolne przestrzenie pod drzewami obsiane zostaną mieszankami traw. Sporo jeszcze pozostanie roboty do wykonania przy umocnieniu licznych aleii parkowych. Prace te jednak można wykonać stopniowo, również w innych porach roku. Należy oczekiwać, że z chwilą udostępnienia parku publiczności ustawione tu zostaną także wygodne ławki.

W głębi parku pozostał jednak budynek, który z uwagi na swe pierwotne przeznaczenie i zaniedbanie szpeci otoczenie. Należałoby go czym prędzej odremontować, naprawić i oszklić okna, powstawiać nowe drzwi. Jak się okazuje, budynek ten, na podstawie uchwały Miejskiej Rady Narodowej, został oddany z dniem 1 listopada ubiegłego roku w nadzór i użytkowanie Stowarzyszeniu Plastyków Leszczyńskich. Upłynęło już od tego czasu z górą 5 miesięcy, a nic (poza wywieszką na drzwiach budynku) nie wskazuje na to, by ktokolwiek zatroszczył się o niego, nie mówiąc już o jego użytkowaniu. A przecież po odrestaurowaniu miałoby Stowarzyszenie Plastyków nienajgorsze locum. Nawet z powodzeniem mogliby urządzać tutaj swoje wystawy. Należy zatem spodziewać się, że podobnie, jak Wydział Ogrodów Miejskich w Lesznie zabrał się pilnie do prac nad wykończeniem sezonowych robót w parku, tak też i plastycy leszczyńscy przystąpią do uporządkowania swej siedziby. (pl)

„Gwardia" w Kargowej otwiera sezon piłkarski

„Gwardia" z Kargowej otworzyła piłkarski sezon sportowy spotkaniem z LZS „Polonia" z Nowego Kramska. Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym. W spotkaniu dobrze wypadli bramkarze obydwóch drużyn. Mecz był zadowalający.

Sędziował dobrze ob. Sobczak z Kargowej. Rewanżowe spotkanie wymienionych drużyn odbędzie się w drugie święto Wielkanocy.

LZS „Zieloni" w Babimoście zremisował z KS „Włókniarzem-Obra" ze Zbąszynia 1:1. (kh)

A płacić nie łaska?

W Bojanowie, pow. Rawicz, przy ul. Żwirki i Wigury czynna jest od dawna Państwowa Przychodnia dla Zwierząt. W biurze tej Przychodni od 1 stycznia br. zatrudniona jest w charakterze sekretarki administracyjnej ob. Zofia Szymankiewiczówna, która od rozpoczęcia pracy do dzisiaj tj. przez 3 miesiące nie otrzymała żadnego wynagrodzenia. Mimo kilkakrotnych interwencji kierownictwa Przychodni skierowanych do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu — Wydział Weterynarii, o zatwierdzenie sekretarki i dokonywanie wypłat — Wydział ten do dzisiaj nie raczył wcale odpowiedzieć. Tak samo ob. Szymankiewiczówna nie jest dotychczas zgłoszona do Ubezpieczalni Społecznej Byłby czas, aby Wydział Weterynarii sprawę tę wreszcie zdecydował się załatwić. (wt)

Zegarki jako nagroda za pilną naukę

Dnia 29 marca br. odbył się w szkole podstawowej w Kórniku, pow. Śrem, egzamin uczestników kursu dla analfabetów. Wszyscy kandydaci w liczbie 15 egzamin zdali z wynikiem pomyślnym i w nagrodę za pilną i sumienną naukę oraz jako zachętę do dalszej pracy samokształceniowej, otrzymali od miejscowego Komitetu Walki z Analfabetyzmem piękne książki powieściowe. Dwom wyróżniającym się natomiast wreczono zegarki.

Wykładowcami na kursie byli miejscowi nauczyciele szkoły podstawowej i uczniowie licealni. (ir)

GOSTYŃ

Parafialny Oddział „Caritas" urządza dla ubogich m. Gostynia święcone. Przewiduje się obdarowanie paczkami około 140 osób. Zbiórka uliczna przyniosła około 17.000 zł. Zarząd Oddziału ukonstytuował się następująco: J. Jankowski — prezes, Günther — sekr., R. Janowski — skarbnik.

Koło śpiewacze „Cecylia" zwołuje plenarne zebranie na dzień 11 bm. o godz. 20 w sali „Fredreum".

Wystawa „Gostyń w sztuce". — Tow. Kultury i Sztuki zamierza urządzić w święta wystawę obrazów, rysunków, litografii itp., traktujących o Gostyniu. Na wystawie tej mają znaleźć się obrazy z posiadania prywatnego, które na ogół są niedostępne i tym samym nieznane. Wstęp na wystawę bezpłatny. Zwiedzanie w obydwa święta w godzinach od 9 do 17.

Przygotowania do godnego obchodu Święta Pracy są już w toku. Pierwsze zebranie przedstawicieli towarzystw odbyło się z inicjatywy burmistrza Grodzkiego w ubiegły poniedziałek w sali ratuszowej. Na zebraniu tym ustalono materiał, jakim komitet obchodowy w swoim programie może dysponować. (Pd)

8 KWIECIEŃ

SOBOTA Dionizego

Słońce w.: 5.13 zach.: 18.37
Księżyc w.: 1.48 zach.: 7.57

LESZNO

Nareszcie przystąpił Zarząd Miejski do prac wokół zegara na wieży ratuszowej. Prace potrwają niewątpliwie kilkanaście dni. Mieszkańcy Leszna z niecierpliwością wyczekują tej chwili, kiedy zegar ratuszowy wróci na dawne miejsce i wybije po raz pierwszy godzinę...

BOJANOWO

W Państwowym Domu Pracy Przymusowej w Bojanowie z dn. 1 bm. zakończono całkowicie zasiewy wiosenne. Cała akcja siewna, kierowana przez ob. Władysława Dudziaka, trwała od 17 marca. Zasiano przy wyłącznej pomocy własnych ludzi pszenicę jarą i jęczmień, owies oraz mieszanki strączkowe i zbożowe.

Z dniem 1 kwietnia br. rozpoczął urzędowanie nowy wójt gminy Bojanowo ob. Marceli Zieliński. Jest on repatriantem z wołyńskiego obecnie gospodaruje na 7 ha gospodarstwie w Waszkowie. (wt)

M. H. D. Artykuły Przemysłowe

Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, przy ul. Ratajczaka 40 — przyjmie zaraz

DYPLOMOWANYCH DROGISTÓW oraz

FACHOWCÓW BRANŻY ŻELAZNEJ I ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Oferty wraz z życiorysem składać należy w Dziale Personalnym. K141

Powszechna Spółdzielnia Spożywców z odp. udziałami w Poznaniu przyjmie zaraz:

kierowników gospód
kuchmistrzów
kucharzy(ki)
kelnerów(ki)
kwalifikowane kawiarki i bufetowe
czeladników rzeźnickich
ekspedientki branży masarskiej i spożywczej
woźniców

692b

Wnioski z życiorysem i odpisami świadectw należy składać pod adres: P.S.S. Biuro Kadr — Poznań, ul. Matejki 50, I ptr. — pokój 19.

Wolne posady

Pomocnik zegarmistrzowski poza Poznań potrzebny zaraz. — Adres wskaże Głos Wielkopolski dla 85g.

Teatr Objazdowy poszukuje zaraz chętnej inteligentnej panienki. Zgłoszenia życiorysem: Zaborowski, Sulechów, poste-restante. K117

Apteka — woj. pozn. poszukuje magistry lub pomocnicy apt. zaraz. Oferty: „Głos Wlkp." dla 79g.

Pomocnik ogrodniczy i uczeń oraz chłopak do konia potrzebni zaraz. Żandarski Elbląg Zakład Ogrodniczy Bolesława Chrobrego 12—15. K140

Nauka

Księgowości Kursy Korespondencyjne Informacje: Kursy Handlowo-Administracyjne Izby Przemysłowo-Handlowej Poznań, Wawrzyniaka 33. p2976

Baza Remontu Obrabiarek

Poznań — Rataje 138, tel. 27-16 — zaangażuje

WYSOKOKWALIFIKOWANE SIŁY K79

BIUROWE, MASZYNISTKI, TECHNIKÓW, RZEMIEŚLNIKÓW

OGŁOSZENIA DROBNE

Szkoła Przysposobienia Handlowego, plac Wolności 2 — przyjmuje zapisy na 3-mies. kursy stenografii, maszynopisma i księgowości wraz z przebitkową i jednolitym planem kont 1153a

Sprzedaże

Szafy biurowe, żaluzjowe nowe, używane różne inne meble. Magazyn Mebli Poznań Rybaki 6. p3015

Serwantkę nowoczesną oraz różne inne meble okazyjnie. Magazyn Mebli, Poznań, Rybaki 6. p3020

Meble wszelkiego rodzaju oraz pojedyncze sztuki poleca Ignacy Sobczak magazyn mebli, Poznań, Dąbrowskiego 64, telefon 26 04 (przy ul. Wawrzyniaka). 1152a

Kamienica komfortowa, składami, 3.300.000 centrum, dom dwupiętrowy 1.600.000 Grunwaldzka parcela willowa 998 m² opłotowana 950.000 Sołacz 6.600 m², na ogrodnictwo 1.100.000. Nowak Wyspiańskiego 16. 121g

Nawóz gęsi ma do oddania, również i w partiach wagonowych. Leszczyński Dom Eksportu i Importu Leszno Wlkp. telefon 473. 1143a

Maszyny do pisania, liczenia remonty konserwacja przeróbka. Warsztaty Maszyn Biurowych Chrzanowski pl. Wolności 2. p3037

Samochód reklamowy „Chevrolet", 3-tonowy, żelazne beczki 200-litrowe sprzedamy. Telefon 49-90. K92

Parcele w Krzyżownikach przy kościele 1.100 m², korzystnie sprzeda „Promień" Św Marcina 10. 123g

Kupna

Kupuję meble używane nowszego stylu. — Ignacy Ludkiewicz Poznań ul. Żydowska 6. 1151a

Zguby

Zgubiono legit. Akademii Handlowej w Poznaniu nr alb. 5617 na nazwisko Arkadiusz Grzęda zamieszkały Poznań. K144

Przetarg

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Zjednoczenie Poznańskie Oddział Sprzętu i Transportu — sprzeda w drodze przetargu:

1 sam. osob Opel P4 bez ogumienia
1 sam. osob. Renault bez ogumienia
1 sam. osob. Fiat bez ogumienia
1 sam. osob. Mercedes 170 bez ogumienia
1 sam. osob. D.K.W. bez ogumienia
1 sam. osob. Adler bez ogumienia
1 furgonik Framo bez ogumienia
1 motocykl D.K.W. 200 cm3 bez ogumienia

Samochody i motocykl podlegające sprzedaży oglądać można codziennie w garażach P.P.B. O.S.T. Poznań, ul. Jakuba Wujka od 10—12.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy pod w/w adres do dnia 12. 4. 50. r. godz. 8. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12. 4. 50 r. o godz. 9. Zastrzega się prawo wyboru oferenta wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu. K162

Co, gdzie i kiedy w Poznaniu

TEATRY

OPERA: piątek, 7 kwietnia br. o godz. 19 „Tosca" G. Pucciniego pod batutą Zygm. Wojciechowskiego w następującej obsadzie: A. Kawecka, F. Kurowiak, W. Chomiak, W. Domieniecki, C. Kowalski, J. Sendecki, W. Szpingier, K. Urbanowicz i A. Farulewski Reżyseria: Karol Urbanowicz, dekoracje projektu Stefana Janasika. Jutro i w niedzielę — teatr nieczynny.

POLSKI: dziś o godz. 19.30 „Niemcy" L. Kruczkowskiego. — Jutro i w niedzielę — teatr nieczynny.

NOWY: dziś o godz. 19.30 „Profesja pani Warren" B. Shaw'a. Jutro i w niedzielę — teatr nieczynny.

KOMEDIA MUZYCZNA: dziś, jutro i w niedzielę — teatr nieczynny.

MŁODEGO WIDZA: dziś, jutro i w niedzielę — teatr nieczynny.

KINA

Apollo — „Dom na pustkowiu" o godz. 15.30, 18 i 20.30; Bałtyk — „Dom na pustkowiu" o godz. 15.30, 18 i 20.30; Muza — „Pustelnia Parmeńska" II cz. o godz. 16, 18 i 20; Rialto — „W krainie kolorowych kreskówek" o godz. 16, 18 i 20; Warta o godz. 14, 16 18 — „Dżulbars"; o godz. 20 — „Volpone"; o godz. 11, 12, 18 i 21 — Aktualności nr 14.

WYSTAWY

Muzeum Wielkopolskie — wystawa „Mickiewicz — Puszkin" otwarta w dni powszednie od godz. 9—20 a w niedziele i święta od godz. 10—20.

„Wystawa rysunków Rembrandta, Norblina i Płońskiego w faksymiliach" otwarta w dni powszednie od godz 10—18, w niedziele i święta od godz. 10—17, w lokalu C. B. W. A. al. Marcinkowskiego 28.

Radiowa Trybuna

Sobota dnia 8 kwietnia 1950
PROGRAM II
(Fala Poznania 249 m)

5.10 Początek audycji: 5.15 Wiadomości poranne; 5.20 Koncert; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Koncert muzyki popularnej w wyk. Ludowej Kapeli Rozgł. Poznańskiej pod dyr. A. Jastrzębskiego oraz B. Kostrzewska (sopran) i Józef Witkowski (fagot); 7.10 Gimnastyka; 7.20 „Muzyka polska"; 8.00 Streszczenie dziennika; 8.05 Aktualności Poznania i program dnia; 8.35 Pogadanka Ant. Sowińskiego pt. „Związki Zawodowe ZSRR"; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.04 Dziennik; 12.25 Fragmenty z oratorium Haendla i Mozarta; 17.00 „Przy sobocie po robocie"; 18.00 „Syrena" — opowiadanie Gomulickiego; 18.20 „Muzyka chóralna mistrzów muzyki polskiej XVI i XVII wieku" w wyk. chóru chłopięcego i męskiego pod dyr. Stefana Stuligrosza; 18.45 Utwory Jana Sebastiana Bacha w wyk. Gertrudy Konatkowskiej (fortepian); 19.00 Audycja dla wsi; 19.15 Koncert; 20.00 Dziennik; 20.40 „Szpilki" — audycja satyryczna; 20.55 Rybicki: „Gody weselne"; 21.40 a) Poznański dziennik wieczorny, b) Aktualia kulturalne; 22.00 Koncert symfoniczny; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Muzyka „Na dobranoc";

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Światowa Czytelnik" Redaktor odpowiedzialny Jan Zaglerski
Tłoczono Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K—1—12638

Dnia 5 marca 1950 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najlepsza matka, babcia i teściowa, śp.

z Schützów

Waleria Kasprowiczowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, dzieci i rodzina

Poznań, ul. Kolejowa 46 m. 35 131g

Dnia 5 kwietnia 1950 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, mamusia, synowa, nasza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, śp.

z Kaczmarków

Bronisława Piasecka

przeżywszy lat 53.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby na cmentarz parafialny odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godz. 15.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż z córką i rodzina

Leszno, ul. Słowiańska 3
Osieczna, Wągrowiec, Poznań, Szczecin Książ. Krzywiń 35

†

Dnia 3 kwietnia 1950 zmarł niespodziewanie, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Marcin Szczepaniak

przeżywszy lat 77.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godzinie 10.15 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W smutku pogrążona
133g **żona, dzieci i rodzina**

†

Dnia 5 kwietnia 1950 r. zmarł po długich lecz ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec syn, zięć, brat, wujek i szwagier, śp.

Wacław Sosnowski

przeżywszy lat 42.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z dziećmi i rodzina

Poznań Madalińskiego 13 130g

†

W dniu 5 kwietnia 1950 zmarł po długich cierpieniach śp.

Wacław Sosnowski

składacz maszynowy Drukarni Uniwersytetu Poznańskiego pod zarządem P.Z.W.S.

w wieku lat 42. W Zmarłym straciliśmy dobrego współpracownika i wzorowego kolegę.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Drukarni Uniwersytetu Poznańskiego pod zarządem P.Z.W.S.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu. 134g

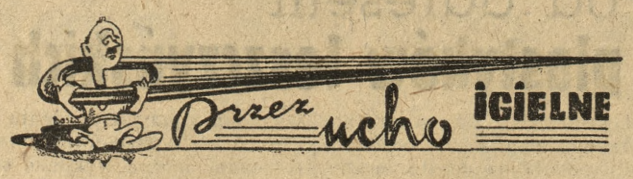

„Informacje"

W małej mieścinie nie ma obawy, żeby ktoś źle wskazał ci drogę do ulicy, na którą spieszysz. Tam wszyscy znają całe miasteczko na wylot. Ale w Poznaniu...

— Przepraszam, może mi pan powie, którędy najbliżej na ulicę Skrytą?

Znajdowałem się na Rynku Jeżyckim. Usłużny przechodzień informuje pewnym tonem:

— A, to pójdzie pan Dąbrowskiego, potem Fredry,

wreszcie Mielżyńskiego przez plac i jeszcze dalej na dół...

Okazało się, że zaszedłem w ten sposób na Młyńską.

Innym znów razem (z takim samym przekonaniem) poinformowano mnie, że ul. Senatorska jest na Dębcu, a Kanałowa blisko Starego Rynku.

Zdarzają się też takie „drogowskazy".

— Pójdzie pan tą ulicą cały czas prosto (a ulica po 200 metrach się rozwidla), potem raptem w lewo i cały kawał w prawo i znowu prosto i w lewo, aż do takiej jasnej kamienicy, gdzie jest spółdzielnia spożywców...

Nie wiem, czy trafiłby kto według tych objaśnień. Bo ja na pewno nie.

Oczywiście nie każdy z poznańskich przechodniów jest mieszkańcem Poznania, a i nie każdy z mieszkańców, nawet tych „zasiedziałych", musi znać dokładnie plan naszego miasta (choć dobrze jest, gdy zna).

W większości jednak wypadków złe informacje spowodowane są nie tyle pomyłką, ile fałszywą ambicją informowania kogoś — nawet błędnie, byle „obsłużyć", czy zbyć pytającego.

Zbliżają się Międzynarodowe Targi Poznańskie. Milion przybyszów przewinie się przez Poznań. Ogromna większość z nich nie będzie się orientowała w naszym mieście.

Drodzy Czytelnicy, wskazujcie drogę z namysłem. Jeżeli nie wiecie na pewno, przyznajcie się do tego: — „Niestety, nie wiem, proszę pani (pana)". To będzie w danym razie najlepsza informacja, bo prawdziwa. I nikogo nie narazi na niepotrzebną stratę czasu i zmęczenie nóg. Zaoszczędzi też wściekłych życzeń, którymi zwykle ofiara niefortunnej informacji goni w myślach swego informatora.

Nie wstydźcie się wyznać, że nie wiecie, gdzie taka, czy owaka ulica, albo instytucja się znajduje. Jeżeli ludzie błądzą w Poznaniu, jest on widocznie wielkim miastem...

(wi-de)

ODPOWIADAMY CZYTELNIKOM

Wł. Śliwiński, Poznań, Dąbrowskiego 78. — Dziękujemy za list zawierający cenne uwagi, z których postaramy się skorzystać.

Stefan Mądrowski, Gębice, pow. Mogilno. — Był Pan jedynym, który przysłał rozwiązanie „Konkursu Błyskawicznego" z dnia 1 kwietnia 1950 r. Wobec powyższego postanowiliśmy przyznać Panu I nagrodę czyli (jak podaliśmy w warunkach konkursu) „moralne zadowolenie z samego faktu brania udziału w Konkursie Błyskawicznym". Nagrodę można odebrać w redakcji, nie później jednak jak do następnego „prima aprilis".

W. Jankowski, Środa. — Pisze Pan o nieodpowiednim zachowaniu się grupki studentów w pociągu Poznań—Częstochowa w dniu 1 bm. Podzielamy zdanie Pana, iż od młodzieży akademickiej mamy prawo żądać przestrzegania elementarnych zasad grzeczności i przyzwoitości.

A. Cichocki. — Dziękujemy za uwagi, tyczące obsługi gości w Gospodzie nr 21.

V bieg „Głosu Wielkopolskiego"

Ta zapowiedź wywołała ogromne zainteresowanie wśród tych wszystkich, którzy nie tylko pragną stanąć w szrankach na bieżni, ale i zobaczyć te wszystkie konkurencje sportowe, które odbędą się **16 kwietnia br. na Stadionie Miejskim „Ogniwa" (Arena) przy alei Reymonta o godzinie 10.**

Piąty bieg o puchar redakcji „Głosu Wielkopolskiego" i SWO „Czytelnik" rozszerzył swój zasięg, włączając do tej imprezy szerokie rzesze młodzieży, Ludowe Zespoły Sportowe i te wszystkie organizacje, które krzewią rozwój polskiego sportu.

Wspaniała oprawa tego piątego z rzędu powojnie biegu o puchar naszej redakcji to przede wszystkim start naszych czołowych sprinterów w pierwszym tegorocznym pojedynku o prymat, dalej liczne konkurencje sportowe, które w sumie złożą się na bogatą całość tego dnia, który inauguruje nowy sezon wielkopolskiej lekkoatletyki.

Indywidualne i zbiorowe zgłoszenia do biegów o upominki i nagrody przyjmuje Sekretariat POZLA, Poznań, ul. Rybaki 28 w godzinach od 10 do 17.

Ofiarodawców, którzy pragną obdarzyć nagrodami zwycięzców poszczególnych konkurencji prosimy o skontaktowanie się z naszą redakcją pod numerem telefonu 506-62.

Do

Redakcji „Głosu Wielkopolskiego"

Konkurs Muzyczny Jasia Budzika

POZNAŃ

ul. Działyńskich 10

Uwaga, uczestnicy konkursu!

W dniu dzisiejszym napłynęły pierwsze odpowiedzi do redakcji „Głosu Wielkopolskiego". Świadczy to o dużym zainteresowaniu, jakie wywołał nasz nowy konkurs. Ażeby jednak usprawnić pracę komunikujemy Wam, w jaki sposób należy przesyłać kupony do redakcji.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy kartę adresową, którą należy wyciąć, wypełnić i nakleić na zwykłej kopercie. Do koperty włożyć należy 20 kuponów z tytułami poszczególnych piosenek konkursowych. Zaznaczamy, że w konkursie mogą brać udział tylko ci Czytelnicy, którzy przyślą wszystkie kupony.

Odpowiedzi przesyłać należy do dnia 15 kwietnia włącznie, przy czym decyduje data stempla pocztowego.

Wśród uczestników konkursu rozlosowane będzie 50 cennych nagród, a mianowicie:

I nagroda: skrzypce z futerałem.

II nagroda: mandolina z futerałem.

Następne nagrody:

Komplety nut, książki z zakresu muzyki, bilety do Opery Poznańskiej, bilety do Filharmonii Robotniczej, oraz cenne nagrody książkowe.

Jak więc widzicie, drodzy Czytelnicy, warto było się trudzić. Nie wiadomo, kto będzie zdobywcą tych nagród, jedno jest pewne: konkurs sprawił nam dużo przyjemności i przy okazji przypomnieliśmy sobie wiele miłych piosenek ludowych i pieśni masowych.

A zatem do dnia 15 kwietnia przesyłamy rozwiązanie konkursu.

Głos Sportowy

Międzynarodowy Związek Lekkoatletyczny (IAAF) zatwierdził jako rekordy światowe dwa wyniki lekkoatletów radzieckich uzyskane w ub. roku na wielkich zawodach w Tbilisi. Zatwierdzony został wynik Toczenowej w pchnięciu kulą 14,86 m oraz czas Wanina na 30 km 1,39,14,6 godz. Poprzedni rekord w pchnięciu kulą 14,59 m należał do Sewriukowej ZSRR.

Decyzją Zarządu PZPN międzypaństwowy mecz piłkarski Polska—Rumunia w dniu 14 maja br. odbędzie się na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu.

Po grze stojącej na wysokim poziomie gdańska Spójnia pokonała w Krakowie w meczu o mistrzostwo ligi koszykowej krakowską Gwardię 50:44. Najlepszym strzelcem zwycięskiej drużyny był Markowski I, zdobywca 17 punktów.

Ekipa tenisistów polskich, przebywająca na treningu w Związku Radzieckim, po dwutygodniowym pobycie w Moskie wyjechała na dalszy trening do Leningradu.

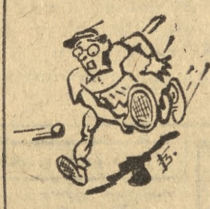

W rozmowie z przedstawicielem Agencji TASS,a — wiceprzewodniczący PZT — inż. Olszewski podkreślił niezwykle serdeczne przyjęcie i opiekę z jaką spotkali się Polacy podczas pobytu w Moskwie. Tenisiści polscy mieli możność podziwiać piękną stolicę ZSRR oraz byli obecni w kilku teatrach moskiewskich. Zwiedzili również Kreml oraz liczne muzea.

Omawiając stronę sportową dwutygodniowego pobytu w Moskwie inż. Olszewski podkreślił, że wspólny trening z doskonałymi tenisistami radzieckimi przyniósł wielkie korzyści zawodnikom polskim. Poznanie racjonalnych metod treningu i korzystanie z bogatych doświadczeń sportu socjalistycznego przyczyni się niewątpliwie do wybitnego podniesienia poziomu gry czołowych tenisistów polskich. Po treningu w Leningradzie Polacy wrócą do Moskwy, gdzie na zakończenie pobytu w ZSRR rozegrają towarzyskie spotkanie z tenisistami moskiewskimi.

Sportowcy fińscy w Warszawie

Przed kilku dniami przybyła samolotem z Pragi do Warszawy delegacja robotniczej organizacji sportowej Finlandii (TUL) w składzie: wiceprzewodniczący TUL — Yrio Enne, członek komisji kontaktów międzynarodowych — Lauri Nurmi i przewodnicząca sekcji sportowej kobiet w komisji kontaktów międzynarodowych — Helvi Raatikainen. Gości witali na Okęciu przedstawiciele GKKF i Zw. Rady K. F. i Sportu.

W czasie swego pobytu w Warszawie przedstawiciele sportu robotniczego Finlandii zwiedzą miasto oraz przeprowadzą rozmowy w GKKF i Zw. Radzie KF i Sportu.

Prawo i życie

Czytelniczka z Jabłonna 59. — Nie może Pani dochodzić wydania nieruchomości.

L. A. Chodzież. — Radzimy złożyć podanie do Ministerstwa Skarbu w oparciu o przepis art. 35 przepisów o zobowiązaniach podatkowych.

Student A. H. W. Wittig. — Prosimy skontaktować się z naszym radcą prawnym bezpośrednio, Poznań Kraszewskiego 7, tel. 39-04.

„Ratunku"! — Radzimy ponaglić komornika sądowego i Wydział Kwaterunkowy.

C. Wilda. — Specyfikacja świadczeń dodatkowych winna być do wglądu lokatorów. Na poszczególnych pokwitowaniach nie potrzeba kosztów świadczeń ubocznych wymieniać.

N. N. 13. — 1. Jako podatnik i płatnik podatku gruntowego podlega Pan obowiązkowi społecznego oszczędzania;

2. Podlega Pan obowiązkowi opłat na FGM bez zniżki;

3. Okoliczność że warsztat pracy i dzierżawiona ziemia znajdują się w różnych miejscach, jest bez znaczenia dla ustalenia opłat na FGM.

M. May. — Zmiana siły nabywczej pieniądza w czasie pomiędzy powstaniem zobowiązania, a jego wymagalnością lub wykonaniem, nie stanowi podstawy do zmiany wysokości świadczenia. W tym stanie rzeczy nie może Pan dochodzić dopłaty.

A. Kruszka. — Jeżeli dom ma łącznie 8 izb, nie należy płacić opłat na FGM.

Wkrótce ukażą się

KSIĄŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Żitkow B.
CO WIDZIAŁEM
str. 219 zł 380

Iljin M.
OPOWIADANIA O PRZEDMIOTACH
str. 422 zł 400

Czaplina W.
CZWORONOŻNI PRZYJACIELE
str. 221 zł 300

CZYTELNIK
W K83

Rozszalała się gwałtowna burza. Tymczasem „Dar Pomorza" odebrał SOS „Douglasa", to on wołał o ratunek. W czasie burzy najechał na minę. Wieść rozeszła się lotem błyskawicy po całym „Darze".

(95)

J. Meissner

SZEŚCIU Z „DARU POMORZA"

— Zawracanie głowy! — odezwał się czyjś głos. — Stary nie chciał ryzykować wyścigu z Jóźwiakiem, a teraz miał, by iść przez pola minowe? Też pomysł!

Podziałało to, jak wiadro zimnej wody. Żal do komendanta, powstały wskutek zawodu, jaki ich spotkał i częściowo za sprawą drwin Biskupa, odżył na nowo. Lepiej było nie łudzić się wcale.

— Podobno pytają od nas przez radio, czy nie ma w pobliżu innego statku, który mógłby tam pomóc — powiedział Turek.

— Poprawa kazał wezwać holownika z Trelleborg — wtrącił ktoś inny.

— A ja wam mówię, że stary pójdzie na ratunek, — oświadczył Chaberek porywczo. — To jest całkiem inna sprawa niż ten głupi zakład.

— Racja — rzekł Gwóźdź krótko.

Madej i Wróbel byli innego zdania.

— Po ciemku może nie pójść — mruknął Ignac. — Co innego w dzień...

— No i podczas sztormu... — poparł go nieśmiało Franek.

Gwóźdź ruszył ramionami.

— A ty myślisz, że ludzi można ratować tylko przy dobrej pogodzie? Właśnie dlatego pójdziemy, że sztorm!

Jego pewność siebie znów podniosła nastrój: to była by dopiero przygoda! Każdy palił się do takiej wyprawy.

Wróbel oświadczył, że popłynąłby tam nawet szalupą i nawet na przełaj.

— To wcale nie takie wielkie ryzyko — dodał. — Miny są zakotwiczone parę metrów pod powierzchnią wody.

— Z wyjątkiem tych, co się urwały z kotwic — dodał złośliwie Foka. — A przy takiej fali...

Mimo tej sceptycznej uwagi, wszyscy niemal zadeklarowali, że gotowi są płynąć tam na ochotnika.

— A ty? — spytał Gwóźdź półgłosem, zwracając się do Biskupa, który milcząc stał pod skrzynią rozdzielczą rurociągów, pogrążony we własnych myślach.

Juliusz spojrzał na niego trochę zdziwiony: odwykł już od tego, aby ktokolwiek odzywał się do niego.

Czyżby Gwóźdź czytał w jego myślach? Uśmiechnął się ironicznie: jeśli się to uda...

— Zobaczysz — powiedział z błyskiem w oczach.

W nawigacyjnej też rozważano ewentualność wysłania szalupy na przełaj przez pole minowe, ale komendant ostatecznie odrzucił tę myśl ze względu na sztorm, który wprawdzie osłabł po ulewnym deszczu, ale trwał nadal przy znacznej sile wiatru i wysokiej fali.

— Myślę, że nie ma gwałtu — powiedział do starszego oficera. — Zresztą szalupy byłyby na miejscu niewiele wcześniej od nas. Pokaż-no pan, gdzie oni są?

Poprawa zaznaczył krzyżykiem na mapie pozycję „Douglasa".

— No, nie ma co — zdecydował się Gwiazdowski. — Do tego wytrałowanego przejścia dojdziemy na żaglach. Tam są boje co dwie mile, powiada pan?

— Tak — odrzekł Poprawa. - - Ale nie, oświetlone.

— Właśnie... I to przejście wąskie, psiakrew! No, zobaczymy. W każdym razie tamtędy będziemy szli na motorach. Ile to jest mil? Niech-no pan policzy.

Stół nawigacyjny wraz z pokładem zataczał się pod szeroko rozstawionymi łokciami starszego oficera. Futerał z cyrklami, cały pluton ołówków, linijki i kątomierze usiłowały raz po raz wydostać się zza otaczającej je przegródki. Chwiejba nie ustawała, a za oknami kabiny gwizdał wiatr i huczało morze pod niskim nawisem chmur, które pędziły na wschód.

Fioletowa linia kreślona przez pióro barografu nie spadała już wprawdzie, ale też nie podnosiła się ani o milimetr. Kpt. Gwiazdowski pomyślał, że przy takiej pogodzie, gdy statek wierci dziobem na dwa lub trzy rumby, a kompas wskazuje „raczej godzinę niż kierunek", nie bardzo można dowierzać zliczeniu własnej pozycji, zwłaszcza, że ostatnie namiary wzięto przed paru godzinami.

— Około trzydziestu mil — powiedział Poprawa. — Osiemnaście do przejścia przez pole, sześć przez to przejście i sześć do ich pozycji.

— Czyli, że moglibyśmy tam być przed świtem, jeżeli... Hm, to przejście...

— Tak, to przejście jest ryzykowne — odrzekł starszy oficer.

Komendant spojrzał mu w oczy. Porozumiewali się bez słów.

— Trzeba będzie poprosić, żeby nas namierzali z Ronne i Trelleborga — dodał jeszcze. — Idziemy trochę na ślepo. Niech pan zarządzi, żeby wszyscy kandydaci zaraz zebrali się w sali wachtowej. Trzeba im powiedzieć.

— Tak jest — odrzekł znowu Poprawa i wyszedł.

W chwilę później wachtowa zapełniła się tłumem chłopaków. Rozprawiali głośno i gwar rósł, póki nie ukazał się komendant wraz z oficerami.

W kilku słowach powiadomił ich o awarii „Douglasa" i o sytuacji, w jakiej się znaleźli. Z Trelleborga nadeszła już odpowiedź, że nie ma tam żadnego holownika, który mógłby wyjść w morze. W promieniu kilkudziesięciu mil „Dar Pomorza" był jedynym statkiem, jaki mógł przyjąć na pokład rozbitków.

— W tych warunkach obowiązkiem każdego marynarza jest spieszyć z pomocą, bez względu na niebezpieczeństwo — oświadczył. — Liczę na to, że żaden z was się nie cofnie.

Spojrzał po ich twarzach i lekki uśmiech rozjaśnił mu oczy, podczas gdy stłumiony gwar podniósł się na nowo.

Chaberek trącił w bok Wróbla.

— A widzisz?

Madej pochrząkiwał pojednawczo w odpowiedzi na triumfujące „No i co?!" Gwoździa, który szturchnął go kolanem. Ktoś szepnął: „Byczy chłop, nasz stary", co zresztą zabrzmiało jak sapanie hipopotama.

(Ciąg dalszy nastąpi)